

# Bayer Full, Płoną góry, płoną lasy

Płoną góry, płoną lasy w przedwieczornej mgle  
Stromym zboczem dnia słońce toczy się  
Płoną góry, płoną lasy, lecz nie dla mnie już  
Brak mi listów twych, ciepła twoich słów  
Rzuć między nas najszerszą z rzek  
Najgłębszy nurt, najdalszy brzeg  
Rzuć między nas to, co w nas złe  
A ja i tak odnajdę cię  
Płoną góry, płoną lasy, nim je zgasi zmierzch  
Znowu minie noc, znowu minie dzień  
Płoną góry, płoną lasy, lecz nie dla mnie już  
Brak mi zwierzeń twych, ciszy twego snu  
Rzuć między nas najszerszą z rzek  
Najgłębszy nurt, najdalszy brzeg  
Rzuć między nas to, co w nas złe  
A ja i tak odnajdę cię.  
La la la la...